

paXon, Ludzik

Bierz życie jakim jest
Ulep z tego gówna ludzika, co osiągnie marzeń kres
Czy z pomocą czy też bez
Ludzik i tak do morza dopłynie słonego, jak wiadro pełne łez
/2x

Powstał w bólach i w trudach
Tak naprawdę nikt nie wiedział, jak to zrobić i czy to się uda
W kolorze jak chleb razowy
Dla czarnych za biały, dla białych za czarny
On był brązowy!
I był nierozumiany
Całe życie czegoś szukał, potrzebował zmiany
Wszyscy mieli w dupie, gdy go pałowały chamy
A gdy za bardzo śmierdział, to chował się do bramy

Przecież życie to nie żart
Żeby wiedzieć, gdzie jest meta trzeba najpierw wiedzieć gdzie był start
I tylko Ci są bogaci, którzy mają wokół swoich bliskich, mają swoich braci
/2x

Bierz życie jakim jest
Ulep z tego gówna ludzika, co osiągnie marzeń kres
Czy z pomocą czy też bez
Ludzik i tak do morza dopłynie słonego, jak wiadro pełne łez
/2x

Postanowił coś zmienić, gdy zrozumiał,
Że Ci - czyści z zewnątrz - w środku gównem wypełnieni
Nie wszystko złoto, co się mieni
Spojrzał słońcu w twarz
Nie rozpuścił się, więc wyszedł z podziemi
Nie patrzył na to, kto co ma
Bo każdy przecież pije, je i śpi i takim samym gównem sra
Nie mógł dogonić swych marzeń, bo cały czas wokoło miał tylko obce twarze

Przecież życie to nie żart
Żeby wiedzieć, gdzie jest meta trzeba najpierw wiedzieć gdzie był start
I tylko Ci są bogaci, którzy mają wokół swoich bliskich, mają swoich braci
/2x

Bierz życie jakim jest
Ulep z tego gówna ludzika, co osiągnie marzeń kres
Czy z pomocą czy też bez
Ludzik i tak do morza dopłynie słonego, jak wiadro pełne łez
/2x

Wreszcie spotkał swoją drugą połowę
Dla niego najpiękniejsza, ciało też miała brązowe
Połączyło ich uczucie, mieli fart
Dzięki niej zrozumiał tak naprawdę, ile jest wart
Razem popłynęli w górę rzeki
Omijali ścieki, tak już trwali aż po wieki
Już nie musiał szukać żadnych rzeczy do zdobycia
Dzięki niej odnalazł sens życia

Przecież życie to nie żart
Żeby wiedzieć, gdzie jest meta trzeba najpierw wiedzieć gdzie był start
I tylko Ci są bogaci, którzy mają wokół swoich bliskich, mają swoich braci
/2x

Bierz życie jakim jest
Ulep z tego gówna ludzika, co osiągnie marzeń kres
Czy z pomocą czy też bez

Ludzik i tak do morza dopłyłnie słonego, jak wiadro pełne łez
/2x